

Sygn. akt III KZ 40/18

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **M.A.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 sierpnia 2018 r.,

zażalenia wnioskodawcy

na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 2 lipca 2018 r., sygn. akt II AKzw (...),

o odmowie przyjęcia kasacji,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) postanowienie z dnia 22 czerwca 2018 r., sygn. akt II AKzw (...), utrzymał w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w O. z dnia 28 maja 2018 r., sygn. akt III Kow (...), w przedmiocie odmowy udzielenie skazanemu M.A. przerwy w karze.

W dniu 29 czerwca 2018 r. do wskazanego Sądu Apelacyjnego wpłynęło pismo skazanego zatytułowane „Kasacja”, w którym zakwestionował on zapadłe, a wymienione wyżej postanowienia sądów pierwszej i drugiej instancji. Jednocześnie pismem z tego samego dnia M.A. zwrócił się do Prezesa Sądu odwoławczego o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu w celu reprezentowania go w postępowaniu kasacyjnym.

Zarządzeniem z dnia 22 czerwca 2018 r., sygn. akt II AKzw (...), Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w (...) odmówił przyjęcia kasacji wniesionej przez M. A. z uwagi na jej niedopuszczalność z mocy ustawy.

Zarządzenie powyższe zaskarżył skazany wnosząc przy tym, aby przedmiotowe zażalenie rozpoznała Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu środka odwoławczego zakwestionował sposób procedowania w przedmiotowej sprawie przez Sąd Okręgowy w O. oraz zaakceptowanie podnoszonych przez niego w zażaleniu nieprawidłowości przez Sąd Apelacyjny. Wywodził jednocześnie, że wydanie zaskarżonego zarządzenia narusza jego uprawnienia do dochodzenia należnych mu, jako osobie pozbawionej wprawdzie wolności, lecz nie ograniczonej w prawach obywatelskich, praw i to pomimo tego, że kasacja została złożona w terminie i spełnia wszelkie wymogi formalne pisma procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie skazanego na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie wszelako, a to w związku z zawartym w nim wnioskiem końcowym, wskazać należy, że właściwym do rozpoznania przedmiotowego środka odwoławczego – wbrew wywodom skarżącego – nie jest Izba Dyscyplinarna, lecz wyłącznie Izba Karna Sądu Najwyższego. Wynika to w sposób jednoznaczny z przepisów Rozdziału 3 Właściwość Izb Sądu Najwyższego ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. 2018, poz. 5 ze zm.). Zgodnie z art. 24 tej ustawy do właściwości Izby Karnej należą sprawy rozpoznawane na podstawie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1904 i 2405 oraz z 2018 r. poz. 5), ustawy z dnia 10 września 1999 r. - Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2017 r. poz. 2226), ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2016 r. poz. 1713, ze zm.), oraz inne sprawy, do których stosuje się przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, a także sprawy podlegające orzecznictwu sądów wojskowych. Taką sprawą jest bez wątpienia rozpoznawanie zażaleń na zarządzenia i orzeczenia zapadające w postępowaniu okołokasacyjnym.

Natomiast we właściwości Izby Dyscyplinarnej pozostają wyłącznie sprawy dyscyplinarne sędziów Sądu Najwyższego, sprawy rozpoznawane przez Sąd

Najwyższy w związku z postępowaniami dyscyplinarnymi prowadzonymi w odniesieniu do adwokatów, radców prawnych, notariuszy, sędziów sądów wojskowych i powszechnych oraz prokuratorów, a także sprawy dyscyplinarne prowadzone na podstawie ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1575 oraz z 2018 r. poz. 5), sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych dotyczące sędziów Sądu Najwyższego i wreszcie sprawy z zakresu przeniesienia sędziego Sądu Najwyższego w stan spoczynku (art. 27 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym).

Nie jest również trafna argumentacja przywołana w uzasadnieniu zażalenia na jego poparcie. Podkreślić należy, że w ramach przeprowadzanej w takim układzie procesowym przez Sąd Najwyższy kontroli instancyjnej nie polegają ocenie orzeczenia zapadłe w postępowaniu merytorycznym (w tym wypadku postanowienie Sądu Okręgowego w O. i utrzymujące je w mocy postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)), lecz wyłącznie zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji. Z tych względów irrelevantne dla ostatecznego rozstrzygnięcia pozostają te wszystkie zarzuty czynione przez skarżącego, które swoim przedmiotem czynią sposób procedowania w przedmiocie jego wniosku o przerwę w karze.

Nie można wreszcie zgodzić się ze skarżącym, że kwestionowane zarządzenie zapadło z obrazą przepisów postępowania karnego, ograniczając jednocześnie jego prawa. Polski model procedury karnej zakłada bowiem dwuinstancyjność postępowania, a wymóg ten spełniony został przez zapewnienie osobie skazanej (również pozbawionej wolności) możliwości zaskarżenia orzeczeń zapadłych w postępowaniu wykonawczym wydanych przez sąd pierwszej instancji (art. 20 k.k.w.), i z uprawnienia takiego M. A. skorzystał.

Czym innym jest natomiast postępowanie kasacyjne, które toczy się po prawomocnym zakończeniu sprawy.

Ustawodawca w art. 519 k.p.k., na co zasadnie zwrócono uwagę w zaskarżonym zarządzeniu, ograniczył krąg orzeczeń, od których może zostać wywiedziona kasacja strony postępowania. W przepisie tym w sposób jednoznaczny wskazano, że kasację można wnieść od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz od prawomocnego

postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a Kodeksu karnego. Postanowienie o utrzymaniu w mocy postanowienia o odnowie udzielenia przerwy w karze bez wątpienia do żadnej z powołanych kategorii nie należy. Nie jest wszakże wyrokiem ani też postanowieniem o umorzeniu i zastosowaniu środka zabezpieczającego. Żaden sąd, w tym Sąd Najwyższy, nie jest władny objąć swoją kognicją orzeczeń, co do których konkretny przepis prawa możliwość taką wyklucza.

Nie oznacza to, że postanowienie sądu odwoławczego zapadłe w takim jak w tej sprawie układzie procesowych nie może zostać wzruszone w jakimkolwiek trybie.

Orzeczenia zapadłe w postępowaniu wykonawczym mogą zostać bowiem poddane kontroli Sądu Najwyższego w wypadku wniesienia kasacji przez jeden z podmiotów określonych w art. 521 § 1 k.p.k., i z uprawnienia tego zarówno Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny, jak i Rzecznika Praw Obywatelskich, nie raz korzystali i korzystają. Wymaga to jednak inicjatywy skazanego skierowanej do jednego z wymienionych wyżej organów.

Mając na uwadze całokształt poczynionych wyżej rozważań, a więc z jednej strony zgodność z prawem wydanego zarządzenia, natomiast z drugiej strony bezzasadność wniesionego środka odwoławczego, postanowiono jak na wstępie.